

ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 346

Warszawa, czwartek 3 grudnia 1936 r.

Rok XI

„Prąd narodowo radykalny zwycięży — im wcześniej tym lepiej dla Polski” Bomba w sanacyjnym Sejmie wśród powodzi partyjnego gadulstwa

Po dwóch exposé rządowych, w środę od g. 10-ej rano toczyła się w Sejmie ogólna dyskusja budżetowa, do której zapisało się 30-tu mówców. Ze strony prezydium Sejmu byli podobno podejmowane wysiłki, aby zaprzężyć krasomówczy nieco ograniczyć.

Rezultat wykazał, że wysiłki te spełziły na niczym. Znamienym jest, że występowali wczoraj niektórzy posłowie nie w imieniu własnym, lecz całych grup parlamentarnych, których powstaje coraz więcej. Pierwszy wstąpił w szranki, imieniem Grupy Pracy, pos. Madeyski. Wo bec zapowiedzenia przez rząd ustaw w sprawie układów zbiorowych oraz Izby Pracy, które grupa ta opracowywała, dla uniknięcia dwutorowości, jak się p. Madeyski wyraził, postanowiono zgłosić z inicjatywy poselskiej inne projekty, a mianowicie w sprawie pracowniczych związków zawodowych, pracowniczego przedstawicielstwa, rozstrzygnięcia zbiorowych zatargów pracy i rozbudowy uprawnień inspekcji pracy.

Naprawa chce partii

Imieniem nowego Związku parlamentarnego działaczy społecznych, czyli t. zw. „naprawczych”, przemawiał pos. Surzyński, oświadczając, że Związek ustosunkuje się rzeczowo, do poczynania rządu. Stwierdził, że nie znaleziono jeszcze nowych form organizacji społeczeństwa. Jest to stan rzeczy niebezpieczny i niemoralny. Porzucając zasadę oceniania ludzi jedynie według zasług historycznych, jako też tendencję wygodnego grupowego rządzenia Polską, należy w dziedzinie organizowania społeczeństwa, oprócz się przede wszystkim o młodzież.

Największe zainteresowanie i ożywienie wśród słuchaczy tak na sali sejmowej, jak i w loży dziennikarskiej, wzbudziło następne wystąpienie posła Dudzińskiego z Wielkopolski, który w ubiegłym roku dał się poznać na terenie parlamentarnym, jako referent ustawy o uboju rytualnym.

Pos. Dudziński nawiązując do przemówienia premiera Składkowskiego, podkreślił, iż premier nie powiedział, co zrobiono w dziedzinie organizacji obrony kraju w sensie politycznym. Organizacja taka powinna polegać na skupieniu całego narodu przy armii.

Likwidować komunę w urzędach!

P. premier bardzo energicznie likwiduje robotę komunistyczną, ale nie mówi o oczyszczaniu podległych mu urzędów z elementów komunistycznych. Społeczeństwo musi wiedzieć, czy rząd wykonuje to, co w duszy społeczeństwa tkwi, tak samo nie słyszeliśmy nic o podobno tworzącym się w Polsce „froncie ludowym”.

Podział społeczeństwa na tych, którzy dążą do międzynarodowości i tych, co chcą własnego państwa, jest jedynym istotnym podziałem. I wszystkie inne należy znieść. A jesteśmy pod wrażeniem mowy p. Raczkiewicza, który potępiając rozruchy antyżydowskie, pomieszał młodzież nacjonalistyczną z komunistami. Rząd powinien to sprostować,

gdyż nie należy mieszać z komunistami tych, którzy w razie wojny będą bronić niepodległości.

— Dzieli nas z nimi tylko słowo: Naród czy Państwo? Służba dla Narodu jest ta sama co służba dla Państwa.

Żydzi

Druka kwestia, to kwestia żydowska. P. premier oświadczył, że rząd będzie zwalczał ekscesy antysemickie i że cieszyć się będzie z przechodzenia chłopów do miast. To nie jest ścisłe. Należy skoncentrować wysiłki, żeby przechodzenie ludności wiejskiej do miast odbywało się szybko. Wiązać się to będzie z wyciskaniem żydów z handlu i rzemiosła. Kwestia żydowska jest zagadnieniem trudnym, ale ominąć się go nie da.

Budżet i zamknięcie

Po polemice z premierem pos. Dudziński przechodził do exposé p. wicepremiera Kwiatkowskiego. — Ogólna melodia podziwu dla niestrudzonej pracy pana wicepremiera — mówi on — psują nie które tony. Nie wiem tylko, czy ma prawo krytykować pana ministra skarbu, czy mi Urząd Skarbowy nie sięgnie do kieszeni.

To, że dzisiaj nie trzeba tak bardzo drenować rynków, jest zasługą nie tylko ministra skarbu, ale i koniunktury. Przedłożony budżet jest zrównoważony, ale

czy zamknięcie będzie równie zrównoważone?

Sensacyjne wystąpienie

Po przerwie znów rozpętała się burza sanacyjnego gadulstwa, od

której odbijało śmiało przemówienie posła Bakona.

— Hasło obrony Polski — mówił pos. Bakon — winno być hasłem nie głosownym, a stać się treścią życia polskiego. Dla kogo to hasło nie

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Pokój czy wojna w Europie? Niemcy nie wysłały wojsk do Hiszpanii Najbardziej krwawa bitwa w Madrycie

BERLIN 2.12. Niemieckie biuro informacyjne, donosi, że według wiadomości z miarodajnych źródeł, żadne niemieckie oddziały lub związki nie zostały wysłane do Hiszpanii, ani też nie mają tam być wysłane. Czy Niemcy, czy ochotnicy znajdują się w Hiszpanii, nie jest tu rzeczą wiadomą, ani też możliwą do stwierdzenia. Tak samo zresztą Francja, Anglia i Belgia nie mogły dotychczas kontrolować udziału swych ochotników w hiszpańskiej wojnie domowej. Natomiast jeśli chodzi o obywateli sowieckich, walczących w Hiszpanii, są to — jak powszechnie wiadomo — zorganizowane oddziały wojskowe.

Powyższe oświadczenie nie oznacza jeszcze wyjaśnienia spr-

wy. Faktem jest, że walki w Hiszpanii przeradzają się w wojnę sowiecko - niemiecką na terytorium Hiszpanii, czy walka ta nie obejmie innych terenów, przekonamy się niebawem.

Wielka bitwa o stolicę

TALavera de la Reina 2.12. Wczoraj wieczorem zakończyła się największa bitwa, jaką stoczono od chwili pojawienia się powstańców pod Madrytem. Trwała ona przez cały dzień. Rozpoczął ją o 1-ej w nocy huraganowy ogień artylerii rządowej na pozycje powstańcze, na południowym zachodzie Madrytu. Obóz położony nad Manzanares, między Casa del Campo i Pozuelo był przez cały dzień zasypywany gradem pocisków. W pewnej chwili opuściły oddziały rządowe swe okopy i posunęły się w kierunku pozycji narodowców, napotkawszy jednak na gwałtowny opór, cofnęły się pod osłoną zaporowego ognia artylerii.

Około godziny 10 przeprowadzili wojska rządowe pod osłoną 7 czołgów ponowny atak, lecz około południa, utraciwszy 3 czołgi zostały zmuszone do ponownego odwrotu.

W godzinach popołudniowych rozpoczęły atak wojska powstańcze, posuwając się dwoma kolumnami w kierunku Bodilla i Aravaca. Atak ten został poprzedzony przygotowaniem artylerii i po party bombardującą eskadrą lotniczą. Około godziny 16-ej prawa kolumna osiągnęła Casa Quemada

ZYJĄCY MIĘDZY NAMI PALESTYŃCZYCY, DZIĘKI SWEMU LICHWIARSKIEMU DUCHOWI, OD NAJDAWNIEJSZYCH CZASÓW W NICH TKWIĄCEMU, STALI SIĘ NAJSŁYNNIEJSZYMI OSZUSTAMI I SOBIE TYLKO SAMI TĘ ŚWIATOWĄ NAZWĘ „OSZUSTÓW” ZAWDZIECZAJĄ

Emanuel Kant

(Antropologia pragmatyczna 1798).

Zatarg o p. Simpson między królem Edwardem VIII a rządem

LONDYN, 2. 12. „United Press” donosi: Jak podają ze źródeł absolutnie pewnych, ustosunkowanie się króla Edwarda do pani Simpson grozi wywołaniem kryzysu rządowego, lub co najmniej poważnych rozdrzewień między królem a ministrami. Gabinet dał królowi do zrozumienia, że jest przeciwny jego ewentualnemu małżeństwu z panią Simpson. Ponieważ król Edward nie reagował dotychczas na te aluzje

jak twierdzą w kołach poinformowanych, premier Baldwin oświadczył, że jeżeli król nie zajmie stanowiska w tej kwestii, to rząd przedłoży parlamentowi projekt ustawy, na mocy którego małżeństwa królów angielskich będą w przyszłości uzależnione od zgody rady koronnej. Na to król miał za grozić, że odmówi swej sankcji dla takiej ustawy.

Jak słychać, p. Simpson jest z pochodzenia żydówką.

Carcel Nodelo, niedaleko Campo oraz przy położonym w zachodniej części dzielnicy uniwersyteckiej moście francuskim.

Oddziały powstańcze, które wyruszyły z bazy wypadowej, znajdującej się w dzielnicy uniwersyteckiej, posuwają się stopniowo w kierunku położonej na północ dzielnicy Cuatro Caminos. Według zapewnień korespondentów pism zagranicznych prawie cała dzielnica północno - zachodnia znajduje się w rękach wojsk powstańczych. Walki w Madrycie są niezwykle krwawe. Powstańcy zdobywać muszą każdy dom osobno.

Pułk syberyjski w Hiszpanii

LONDYN 2.12. Korespondent „Daily Mail” donosi z Talavera de la Reina, że wojska rządowe w Madrycie otrzymały w ostatnim czasie znaczne posiłki z zagranicy, oceniane na 15.000 żołnierzy. Między innymi przybył mial do Madrytu pułk syberyjski w pełnym składzie w sile 3000 żołnierzy. Pułk ten wyposażony jest w najbardziej nowoczesny materiał wojenny, nowe typy czołgów, karabinów maszynowych i t. p.

Rozprawa przeciwko oskarżonym O zamachy na sklepy żydowskie

KATOWICE, 1. 12. W związku z ostatnimi wypadkami zamachów

bombowych na sklepy żydowskie na Śląsku prokurator S. O. w Katowicach wniosł do wydziału karnego Sądu Okręgowego w Tarnowskich Górach akt oskarżenia przeciwko 8-miu członkom Obozu Wschepolskiego. Są oni oskarżeni o występki z art. 222 i 219 k. k.

Akt oskarżenia zarzuca im, że w czasie od czerwca do września r. b. gromadzili na terenie Śląska materiał wybuchowy w celu użycia go do zamachów bombowych. W związku z tym odbędzie się rozprawa, a na ławie oskarżonych zasiądą: Franciszek Dymarczyk, Wilhelm Golus, Paweł Jany, Paweł Franiel, Edmund Lubos, Adam Niebieszczański i kilku innych. Większość z pośród oskarżonych przebywa obecnie w areszcie śledczym.

Nowe Kasy bezprocentowe

W Ostrowie Wielkopolskim i Kępnie organizują się chrześcijańskie kasy bezprocentowych pożyczek, w pierwszym rzędzie dla rzemiosła i drobnego handlu.

Prawo gospodarza

Pan premier Składkowski oświadczył w Sejmie, że rząd stoi na stanowisku „równości wszystkich obywateli”. I dlatego między rządem a narodem istnieje przepaść.

Są rzeczy, których zdaje się, sanacja nigdy nie zrozumie. Mówiąc o „równości obywateli” sądzi, że wygłasza jakąś wzniosłą maksymę jakąś niesporną prawdę.

Tymczasem nie ma żadnego moralnego uzasadnienia dla równości praw żydów i Polaków. Wszystko niemal, co jest na ziemi polskiej, to praca Polaków przez dziesiątki pokoleń. Każda pięćdziesiątka polskiej zroszona jest polską krwią, przelaną w jej obro-

nie. Jesteśmy więc na naszej ziemi gospodarzami, a żydzi są na niej gośćmi.

Oczywiście niesłusznym jest postulat, by w każdym domu gospodarz miał tylko takie prawa, jakie mają goście. Nikt nie może gospodarza pozbawić jego podstawowego prawa usunięcia niechcianych sobie gości.

Skoro jest faktem stwierdzonym ponad wszelką wątpliwość, że żydzi są elementem demoralizującym naród, hamującym pełny rozwój jego sił żywotnych, wszczepiającym obcy duchowi polskiemu materializm, to postulat usunięcia żydów z Polski, do czego mamy pełne prawo, staje

się obowiązkiem moralnym wobec narodu Polskiego i jego przyszłości.

Rząd, który tego obowiązku nie spełni, nie będzie mógł w Polsce rządzić, gdyż nie potrafi zapewnić w kraju spokoju.

Pierwszym zadaniem rządu jest zapewnić spokój i bezpieczeństwo obywatelom. Tymczasem trudno wymagać od narodu, by znosił ze spokojem obecny stan rzeczy, biernie patrzył na pochód wrogiej fali żydowskiej, która opanowała przemysł, handel, adwokatyrę, wolne zawody, prasę, nieruchomości, finanse, która już opanowuje w coraz szerszym stopniu ziemię. Trudno wymagać, by

biernie patrzył, jak żydostwo służy obcym interesom, jak szerzy wrogie idee, jak sprzymierza się z zaborcą Rosją dla zniszczenia naszej niepodległości.

Jakżeż się dziwić można, że w tych warunkach nie ma spokoju? Będzie on zapewniony dopiero wtedy, gdy naród uzyska rząd, dążący świadomie i celowo do usunięcia żydów, wykonując w ten sposób swoje prawo gospodarza.

Dziś żydzi podpalają redakcje pism narodowych. Jeżeli kiedyś większy w Polsce pożar wywoła, to odpowiedzialność za to spadnie na tych, którzy im równo prawa przyznają W. Z.